

„Jesteśmy jak żywe kamienie” - międzynarodowe uroczystości upamiętniające ofiary KL Mauthausen

10.5.2026 - | Instytut Pamięci Narodowej

10 maja 2026 roku przy Memoriale w KL Mauthausen odbyły się międzynarodowe uroczystości upamiętniające ofiary niemieckiego obozu koncentracyjnego. Wydarzenie wpisuje się w obchody 81. rocznicy wyzwolenia więźniów obozów koncentracyjnych systemu Mauthausen-Gusen w Austrii. W uroczystościach wzięła udział delegacja Instytutu Pamięci Narodowej, z zastępcą prezesa - dr. hab. Karolem Polejowskim na czele.

Obchody rozpoczęły się od złożenia kwiatów w Parku Pomników na terenie Miejsca Pamięci KL Mauthausen. Zastępca prezesa IPN dr hab. Karol Polejowski - wraz z przedstawicielami Ambasady RP w Wiedniu oraz Stowarzyszenia Rodzin Polskich Ofiar Obozów Koncentracyjnych - oddał hołd ofiarom, składając wiązanki przy pomnikach polskim i izraelskim.

Przy polskim pomniku odbyła się ceremonia z udziałem przedstawicieli władz państwowych, Instytutu Pamięci Narodowej oraz Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych. W jej trakcie głos zabrał dr hab. Karol Polejowski.

- Noszone przez nich granitowe głazy, także na tych „Schodach Śmierci”, które są świadectwem potwornego okrucieństwa, stały się dla przyszłych pokoleń fundamentem narodowej pamięci. My dzisiaj jako Polacy na tym fundamencie budujemy naszą przyszłość

- zaznaczył zastępca prezesa IPN. Przemówienie dr. hab. Karola Polejowskiego osnute było wokół motywu zaczerpniętego z wiersza Włodzimierza Wnuka - poety, który przeżył piekło Gusen. Utwór zaczyna się słowami - Jesteśmy jak żywe kamienie, a kończy strofą, która napawa nadzieją na wieczną pamięć:

I na nas jak na opoce
powstanie gmach wspaniały,
jak jasny piorun w pomroce,
jak pomnik wiecznej chwały

Po uroczystości sprawowano Msza św. w intencji Polaków pomordowanych w niemieckich obozach zagłady.

Centralne uroczystości rocznicowe odbyły się przy Memoriale w KL Mauthausen. Delegacje z wielu państw oddały hołd ofiarom byłego niemieckiego obozu koncentracyjnego.

W wydarzeniu uczestniczyli przedstawiciele rodzin polskich ofiar, delegacje państwowe i społeczne, młodzież oraz harcerze. Polska delegacja wraz z przedstawicielami Instytutu Pamięci Narodowej złożyła kwiaty pod głównym pomnikiem upamiętniającym ofiary KL Mauthausen, znajdującym się na terenie byłego placu apelowego obozu.

Biuro Upamiętniania Walk i Męczeństwa IPN przeprowadziło prace remontowo-konserwacyjne pomnika Polskich Ofiar niemieckich zbrodni, zamordowanych w zespole obozów koncentracyjnych Mauthausen.

KL Mauthausen został założony w sierpniu 1938 r. Wtedy do tego miejsca, w okolicach kamieniołomów Wiener Graben, przybyli pierwsi więźniowie z KL Dachau. To właśnie z uwagi na bliskość wspomnianego kamieniołomu SS postanowiła zlokalizować w tym miejscu obóz, który przeszedł do historii jako jeden, obok KL Gusen, z najcięższych miejsc eksterminacji obywateli 28 narodowości, w tym głównie z Polski. Głównym zadaniem więźniów było wydobywanie kamienia, a był to jeden z najlepszych granitów w Europie.

Poprzez katorżniczą pracę osiągnęto także wymiar polityczny. Była to eksterminacja więźniów. KL Mauthausen obok bliźniaczego KL Gusen należały do obozów III kategorii. Zesłanie do tego miejsca było nieorzeczoną karą śmierci. „Aspołeczny” więzień polityczny (tak Niemcy nazywali m.in. najwybitniejszych przedstawicieli polskiej inteligencji), który tam trafiał, w zamyśle SS nie rokował na „resocjalizację” i miał przeżyć zaledwie trzy miesiące. To była okrutna statystyka, która zbierała śmiertelne żniwo. Od momentu powstania obozu do jego wyzwolenia w maju 1945 r., przez cały system KL Mauthausen-Gusen, który liczył ok. 100 podobozów, przeszło 190 000 osób, z czego 90 000 zmarło lub zostało zamordowanych. Najliczniejszą grupę wśród ofiar stanowili Polacy.

U podnóża KL Mauthausen znajduje się miasteczko, od którego obóz przyjął swoją nazwę. Malownicza miejscowość od momentu wybudowania obozu w 1938 r. już na zawsze będzie kojarzyć się z tym okrutnym miejscem. Na miejscowym rynku znajduje się charakterystyczna rzeźba naturalnej wielkości sarenki, wykonana z pochodzącego z okolicznych kamieniołomów granitu. Z rzeźbą tą wiąże się wyjątkowa historia z polskim akcentem.

Sarenkę wykonał Stanisław Krzekotowski (1921-1996), polski więzień niemieckich obozów koncentracyjnych zlokalizowanych na terenie Niemiec i dzisiejszej Austrii. Utalentowany artystycznie i pochodzący z Poznania Stanisław Krzekotowski, był mistrzem kamieniarskim, który 20 kwietnia 1940 r. został przez niemieckie władze okupacyjne aresztowany i osadzony w obozie koncentracyjnym Fort VII w Poznaniu na terenie okupowanej Polski (KL Posen). Z Poznania przeniesiono go do KL Dachau (Niemcy), a w dalszej kolejności do obozów koncentracyjnych: Mauthausen i Gusen (Austria), gdzie pracował niewolniczo w tamtejszych kamieniołomach.

Polecamy:

- Anna Przybył: KL Gusen w pamięci historycznej Austrii
- Tomasz Cieślak: Karl Chmielewski „Diabeł z Gusen” - pierwszy komendant KL Gusen
- Tomasz Cieślak: Tajemnica śmierci komendanta KL Mauthausen Franza Ziereisa
- Tomasz Cieślak: „Schody śmierci” w KL Mauthausen
- Tomasz Cieślak: Wyzwolenie KL Gusen I i II przez wojska amerykańskie 5 maja 1945 r.
- Anna Jagodzińska: Szansa przetrwania. Historia różańców z Gusen
- Tomasz Cieślak: Obóz koncentracyjny Gusen w Górnej Austrii. Struktura i funkcjonowanie
- Stefan Białek: Habent sua fata documenta. Skorowidz więźniów bloku 13. komanda zewnętrznego Linz III, filii obozu koncentracyjnego Mauthausen
- Eksterminacja polskiego duchowieństwa w niemieckich obozach koncentracyjnych Dachau i Mauthausen-Gusen 1939-1945, red. Andrzej Gąsiorowski, Anna Jagodzińska
- Dyskusja online „Historia w obrazie: Więzień Mauthausen-Gusen” - Poznań, 15 czerwca 2021

- Gusen: niemiecki obóz koncentracyjny - cykl Kulisy historii odc. 103

<https://ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/241765,Jestesmy-jak-zywe-kamienie-miedzynarodowe-uroczystosci-u-pamietniajace-ofiary-KL-.html>